

Gmina nie chce przejąć drogi

Proszę o wyjaśnienie na łamach GEODETY, czy art. 98 ustawy o gospodarce nieruchomościami (DzU nr 115) mówiący o działkach gruntu wydzielonych pod drogi i przejściu tych działek z mocy prawa na własność gminy dotyczy również dróg nie wykazanych w planie zagospodarowania, ale zaprojektowanych w projekcie wstępnym podziału ściśle wg warunków narzuconych przez Urząd Gminy i zaakceptowanych postanowieniem? Konkretny przypadek dotyczy drogi dojazdowej szerokości 12 m do wydzielonych kilkunastu działek budowlanych. Mimo ustalenia przez gminę szerokości drogi (właściciele chcieli 10 m) i wydania decyzji zatwierdzającej podział okazało się, że Urząd Gminy nie widzi podstaw do przejęcia jej z mocy prawa. Tłumaczy ten

fakt brakiem drogi w planie zagospodarowania. Art. 98 o takim warunku nie wspomina. Jaka jest oficjalna interpretacja tego prawa w tym i podobnych przypadkach?

**Andrzej Oleszczuk,
Chełm**

Odpowiada Henryk Jędrzejewski, dyrektor Departamentu Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast:

W związku z pismem (...) dotyczącym art. 98 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU nr 115, poz. 741 z późn. zm.) Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast uprzejmie wyraża stanowisko w poruszanej sprawie. Nieruchomość, zgodnie z art. 93 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, nie może być podzielona, jeżeli projektowane do wydzielenia działki gruntu nie mają bezpośredniego dostępu do drogi publicznej. Przepis art. 98 ust. 1 ww. ustawy

zawiera tylko określenie „droga”, a zatem przedmiotem przejęcia są wszystkie grunty wydzielone jako dojazd do nowo powstałych działek, niezależnie od tego, czy drogi te są ujęte w obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego czy też w decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Przyjęcie innej wykładni byłoby zawężeniem regulacji ustawowej, co nie może mieć miejsca. Urząd ma świadomość, że nowelizacja ustawy o drogach publicznych, obowiązująca od 1 stycznia 1999 r., wprowadziła szereg zmian w zakresie dróg i zmiany te rzutują również na przepisy dotyczące podziału nieruchomości dokonywanego na wniosek jej właściciela lub użytkownika wieczystego. Istniejące wątpliwości zostaną niebawem usunięte w nowelizowanej ustawie o gospodarce nieruchomościami, która aktualnie jest przedmiotem obrad komisji sejmowej.

Ośrodek żąda obserwacji i obliczeń

Szanowna Redakcjo! W związku z utworzeniem powiatów, a co za tym idzie zmianą ośrodka dokumentacji geodezyjnej, okazuje się, że są różne wymagania co do sposobu oddawania danych z pomiarów terenowych. W poprzednim ośrodku oddawaliśmy wydruk, ewentualnie dyskietkę, ze współrzędnymi XYZ, co wydawało się zrozumiałe w związku z szybkim postępowaniem technicznym, wykorzystaniem dalmierzy do prac w terenie i opieraniem pomiarów na osnowie III klasy. W obecnym ośrodku wymaga się, aby geodeta załączał dziennik tachimetryczny i dokumentował obliczenia. Wobec tego uważamy, że nie pozwala się na pełne wykorzystanie w pracy możliwości sprzętu i programów, w które wyposażone są dalmierze. Rejestracja tylko współrzędnych biegunowych

GEOZET

Sprzęt geodezyjny firm: NIKON, TOPCON, SOKKIA, BERGER, BHI i innych

GEOZET

Sprzęt kreślarski firm: STANDARDGRAPH-MECANORMA, KIN, ROTRING, STAEDTLER

GEOZET

Światłokopiarki firm: REGMA, NEOLT

Materiały eksploatacyjne firm: REGMA, RENKER

GEOZET

Materiały do ploterów — papiery, folie, kalki
Folie kserograficzne

GEOZET

Pomocniczy sprzęt geodezyjny: ruletki, piony, węgielnice, łaty, tyczki, lustra, statywy

GEOZET

GEOZET S.C.

01-018 Warszawa, ul. Wolność 2a, tel./faks 838-41-83

pozbawia geodetę możliwości wykonywania na bieżąco w terenie kontroli większości wykonywanych prac. Prosimy o wyjaśnienie tego problemu oraz zinterpretowanie § 13 pkt 1 instrukcji technicznej O-1: „W czasie wykonywania pomiarów geodezyjnych wyniki obserwacji – odczyty zapisywane są w dziennikach polowych, na szkicach polowych itp...” w odniesieniu do możliwości technicznych, jakimi dysponujemy. Bardzo prosimy o szybką i jednoznaczną odpowiedź, jeśli to możliwe na łamach GEODETY, którego jesteśmy stałymi czytelnikami. Łączę pozdrowienia w imieniu kolegów i własnym.

**Zdzisław Zaklikowski,
Wolin**

Odpowiada Grażyna Skolbania, dyrektor Departamentu ds. Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego w GUGiK:

W odpowiedzi na faks (...) uprzejmie informuję, że instrukcje techniczne z zakresu wykonawstwa geodezyjnego zawierają odpowiedni zapis dotyczący postępu technicznego i technologicznego. W instrukcji O-1 „Ogólne zasady wykonywania prac geodezyjnych” w § 3 jest zapis:

„pkt 8. Instrukcje powinny uwzględniać dostępne w danym okresie metody osiągania założonych standardów opracowań wynikowych. Zawarte w wytycznych metody i przykłady nie powinny ograniczać stosowania innych metod pracy, jeśli metody te są uzasadnione technicznie i ekonomicznie.

pkt 9. Stosowanie metod, narzędzi i materiałów nie przewidzianych instrukcjami technicznymi jest dopuszczalne, a metod będących wynikiem postępu jest zalecane, pod warunkiem zachowania wymaganych przez instrukcje dokładności opracowań wynikowych”.

Jeżeli zatem wykonawca zastosował do prac nowe narzędzie, uzyskując wprost współ-

rzędne szczegółów sytuacyjnych winien udokumentować w przekazywanych do ośrodka materiałach osiągnięcie parametrów technicznych nie przekraczających dopuszczalnych, określonych instrukcjami technicznymi (§ 13, pkt 5 instrukcji O-1). Przy metodzie biegunowej oznacza to, że na każdym stanowisku należy powtórzyć pomiar kilku szczegółów sytuacyjnych pomierzonych z innego stanowiska i określić różnice współrzędnych. Jeżeli wykonawca tego nie udokumentował – ośrodek ma prawo żądać uzupełnienia dokumentacji. Przepis § 13 pkt 1 instrukcji technicznej O-1 reguluje sposób dokumentowania wyników pomiarów przeprowadzonych przy wykorzystaniu klasycznych metod i narzędzi pomiarowych. Z powyższego wynika, że sposób przeprowadzenia pomiaru i forma dokumentacji końcowej winna być uzgodniona z ośrodkiem w momencie zgłaszania pracy geodezyjnej i kartograficznej.

Za hektar czy za mapę?

Zwracamy się z prośbą o wyjaśnienie zastosowania odpowiednich opłat w ośrodku dokumentacji. Sprawa dotyczy zgłoszenia aktualizacji mapy syt.-wys. w skali 1:500 20-hektarowego terenu osiedla domków jednorodzinnych. Naszym opracowaniem wynikowym dla zamawiającego są mapy sporządzone oddzielnie dla każdej działki (50 działek). Problem dotyczy zastosowania opłaty za ww. pracę przez ośrodek dokumentacji. W naszym mniemaniu ośrodek powinien zastosować opłatę zgodnie z rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych i administracji z 5 sierpnia 1998 r. z załącznika nr 1, tabela II pkt 3, czyli 330 zł plus 10 zł za każdy rozpoczęty hektar powyżej 10 ha (330 zł + 10 zł x 10 = 430 zł). Nato-

miast ośrodek obciąża nas kosztami, stosując stawkę z tej samej pozycji ww. załącznika pkt nr 1 – do 1 ha – za każdą wykonaną mapę, czyli 60 zł x 50 = 3 000 zł. Różnica cenowa jest znaczna, dlatego zwracamy się z prośbą o wyjaśnienie, czy interpretacja ośrodka jest właściwa.

**Dorota Kubiak
i Wojciech Małolepszy,
Turek**

Odpowiada Grażyna Skolbania, dyrektor Departamentu ds. Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego w GUGiK: W odpowiedzi na faks (...) Główny Urząd Geodezji i Kartografii informuje, że w przypadku omawianym w ww. piśmie ośrodek dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej winien naliczyć opłatę zgodnie z załącznikiem nr 1, część I, pkt 3 do rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji z 5 sierpnia 1998 r. w sprawie

określenia opłat..., tj. 330 zł + 10 zł za każdy rozpoczęty hektar powyżej 10 ha, czyli w sumie 430 zł. Niezależnie od powyższego ośrodek nalicza opłatę za poświadczenie wykonanych dla każdego zamawiającego map (odrębnie dla każdej działki) zgodnie z załącznikiem nr 1, część II, tabela I, poz. 1 i 2 cytowanego rozporządzenia w zależności od liczby arkuszy i egzemplarzy oraz formatu map jednostkowych. Ponadto należy zaznaczyć, że jeśli przyjęcie pracy nastąpiło po 1 marca 1999 r., to do wyliczonej opłaty stosuje się współczynnik, o którym mowa w § 3 ww. rozporządzenia, w 1999 r. – 1,118. Ośrodek, który błędnie naliczył opłatę, zobowiązany jest do wystawienia rachunku korygującego.

Droga przez mękę

Jestem inżynierem geodetą. Mam 31 lat. Od kilku lat prowadzę działalność w zakresie drobnych robót geodezyjnych



PARTNER HANDLOWY

OPROGRAMOWANIE

GeoEdytor

dla MicroStation GeoGraphics, GeoOutlook

do tworzenia i utrzymania map numerycznych

→ obiektowy

→ łatwy w obsłudze

→ zgodny z instrukcją K-1

→ atrybuty obiektów w zewnętrznej bazie danych

Wybrany do prowadzenia zasadniczej mapy numerycznej w Gdańsku i Gdyni.

INFORMACJA I SPRZEDAŻ



BMT MC Sp. z o.o.
80-328 Gdańsk, ul. Kościarska 7
tel.: (058) 345 00 39, fax: 552 20 19
e-mail: bmtmc@bmtmc.gda.pl
http://www.bmtmc.gda.pl

na terenie Warszawy i okolic. Zatrudniam kilka osób. Sam często chodzę w teren na pomiary. Nie narzekam na swój zawód, trudności z uzyskaniem nowych zleceń i sytuację na rynku. Jednak coraz więcej czasu poświęcić muszę niestety na załatwianie spraw w ośrodku dokumentacji geodezyjno-kartograficznej mieszczącym się w Al. Jeruzolimskich 28 w Warszawie. Ten adres znają wszyscy stołeczni geodeci. Im częściej tam bywam, tym większe ogarnia mnie zniechęcenie do tego, co robię. Zamiast bowiem zajmować się zarabianiem pieniędzy, muszę w coraz większym stopniu uczestniczyć w pozbawionych sensu działaniach biura w Alejach. Rozumiem potrzebę istnienia ośrodka. Nie jestem w stanie zrozumieć jednak absurdów, jakie nim rządzą, i lekceważącego podejścia pracowników ośrodka do klientów. Wiedząc z opowie-

ści starszych, jak wyglądała Polska 15 czy 25 lat temu, twierdzą, że ośrodek ten funkcjonuje na zasadach rządzących tamtymi czasami. Żeby nie być gołosłownym, przytoczę prosty przykład, kiedy działania ośrodka stają się dla klienta „drogą przez mękę”. Otrzymałem zlecenie na inwentaryzację przewodu wodociągowego. Przewód miał około 200 metrów długości i cztery punkty załamania. Rozpocząłem „procedurę inwentaryzacyjną”, bo trudno ten ciąg inaczej nazwać. Wyglądała ona tak:

1. Zgłosiłem wykonanie inwentaryzacji, wypełniając formularz formatu A4 niezbędny do przyjęcia roboty przez ośrodek, w celu nadania numeru książki robót, DER-u. Od pani przyjmującej zgłoszenie usłyszałem, że po „zwrotkę” (potwierdzone odpowiednimi numerami zlecenie) mam się zgłosić za 3 dni (robocze). Był piątek,

około południa. Piątku więc nie liczyłem. Wypadało na środę. Ale w środę ośrodek jest nieczynny (tego dnia można tylko wykonywać kartowanie i kreślenie).

2. W czwartek następnego tygodnia już o godzinie 9 byłem w ośrodku. Po otrzymaniu „zwrotki” mogłem stanąć w kolejce, by pobrać opisy punktów poligonowych i reperów. Obsłużenie kilkusobowej kolejki, takich jak ja „środkowych” klientów, zajęło pani obsługującej ten dział 2 godziny, bo nie rozumiała stojącego przed nią komputera, a komputer jej. O godzinie 12 mogłem zacząć w terenie inwentaryzację. Po godzinie robota była skończona.

3. W piątek, z ciepłymi jeszcze szkicami, udałem się wraz z moją kreślarką (w Warszawie kreślić mogą tylko specjalne osoby) do budynku w Alejach, by pobrać właściwą sekcję i nakładkę dla skartowania i wykreślenia zainwentaryzowanego przewodu. Poinformowano mnie, że planszy nie ma, wypożyczyła je jedna z firm, i że mam się „dowiazywać za 5-7 dni”.

4. Po dwóch telefonach i jednej wizycie udało mi się w następnym tygodniu w czwartek otrzymać planszę z nakładką. „Tylko” trzy godziny zajęło mojej kreślance dotarcie do wolnego stołu w pokoju kreśleń, po wcześniejszym wpisaniu się na społeczną listę kolejkowiczów. Samo kartowanie i kreślenie zajęło 15 minut. Gotową planszę z nakładką, szkicami i „zwrotką” zanieśli do inspektora w celu skontrolowania. Ten kazał o wynik kontroli „dowiazywać się” za 3-4 godziny, a najlepiej następnego dnia rano.

5. Przyszędłem kolejnego dnia, to jest w piątek. Na szczęście wszystko było w porządku, inspektor uwag nie miał i przystawił swoją pieczęć. Wszystkie materiały zanieśli więc do po-

koju właściwej dzielnicy, na terenie której wykonywany był pomiar, w celu wykonania odbitki kserograficznej z moją inwentaryzacją. Wypisałem zapotrzebowanie (formularz A4) na odbitki. Pani przyjmująca je powiedziała, żeby przyjść za 3 dni (robocze).

6. Odbitki były gotowe we wtorek. Udałem się znowu do ośrodka ze swoją kreślarką, by w pokoju kreśleń na odebranych odbitkach kolorem czerwonym oznaczyć inwentaryzowany przewód. Po tej operacji udałem się z powrotem do „dzielnicy” w celu zaewidencjonowania materiałów z nowego pomiaru. Usłyszałem, że potrwa to 3 dni, wtedy mogę zgłosić się po ostemplowaną odbitkę z moim pokolorowanym przewodem.

7. W piątek, po wcześniejszym zapłaceniu za usługi ośrodka, otrzymałem odbitkę kserograficzną formatu A4 z inwentaryzacją. Po 22 dniach.

Tyle trwa, w 1999 roku, w mieście stołecznym Warszawie, urzędowe załatwienie sprawy pn. inwentaryzacja przewodu wodociągowego o długości 200 metrów. Sytuacja tu opisana jest nagminna. Mam wrażenie, że dotyczy wszystkich, którzy „nie są w układach” z pracownikami ośrodka (nie są ich rodzinami, znajomymi, zleceniodawcami itp.). Czasami procedura może być kilka dni krótsza, ale zdarza się 30-dniowy termin oczekiwania na zakończenie sprawy. Podobnych „kwiatków” jest więcej, może napiszą o nich inni.

Działania podjęte kilka miesięcy temu przez kilkudziesięciu geodetów korzystających z usług tego ośrodka, zmierzające do wystosowania do starostwa i Geodezyjnej Izby Gospodarczej oficjalnego pisma w sprawie fatalnego działania ośrodka warszawskiego, niestety spa-

P.U.H. „GODEX”

81-006 Gdynia ul. Morska 306
tel. (0-58) 663-92-73; faks (0-58) 663-81-10
tel. kom. (0-601) 61-55-45 (całą dobę); (0-501) 155-077
e-mail: GODEX@printer.pl

OFERUJE SPRZĘT GEODEZYJNY NOWY I UŻYWANY

Sprzęt używany: Nasadki: WILD D13S - 3000 zł
WILD D14 - 4700 zł
RED MINI - 5000 zł
W cenę wliczone jest osadzenie, tyczka z lustrem, ład. bat.
Stacje pomiarowe: ELTA 4 - 6500 zł
SET 4B - 12 000 zł
SET 4B II - 12 500 zł

Udzielamy 6-miesięcznej gwarancji

Sprzęt nowy: Leica, Zeiss, Topcon, Nikon
Nikon C-100: 16 450 zł + 400 zł komplet osprzętu
Nikon DTM-310: 20 900 zł + 300 zł komplet osprzętu

Drobny sprzęt pomiarowy: ■ Komplet (tyczka + lustro + statyw) – od 750 zł, ■ Statywy aluminiowe i drewniane – od 260 zł, ■ Ruletki 30 m – 115 zł, 50 m – 135 zł, ■ Niwelatory, węgielnice, łaty, ■ Baterie i ładowarki

Ponadto w ofercie: Oprogramowanie C-GEO, WinKalk
Rejestratory danych do każdego instrumentu

Zadzwoń i zamów – sprzedaż i szkolenie na miejscu u klienta.
Wszystkie ceny do negocjacji, możliwy leasing i raty – bez poręczycieli.
Ceny netto bez podatku VAT 22%.

**U NAS ZNAJDZIESZ WSZYSTKO,
CZEGO POTRZEBUJESZ**

liły na panewce, gdy przyszło do podpisania się z imienia i nazwiska pod gotowym tekstem. Było to wyrazem nie tylko braku odwagi, ale i wiary w zmiany na lepsze. Dlatego proszę redakcję o zajęcie się sprawą i uzyskanie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Dlaczego ośrodek pracuje tylko cztery dni w tygodniu po 5 godzin?
2. Dlaczego na zgłoszenie roboty trzeba czekać 3 dni zamiast 10 minut?
3. Dlaczego na zrobienie kserograficznej odbitki należy odczekać następne kilka dni?
4. Co stoi na przeszkodzie, aby do komputera posadzić osobę, która rozumie jego działanie i ma jakieś pojęcie o geografii Warszawy?
5. Czy mnożenie urzędniczych przepisów w stylu, jedyńych chyba w Polsce uprawnień do kreślenia, a ostatnio wymagania niebieskiego koloru podpisu na

składanych dokumentach, jest jedyną oznaką inwencji kierownictwa tego ośrodka?

6. Dlaczego nie można uprosić opisanej wyżej inwentaryzacji do trzech wizyt (zgłoszenie i pobranie materiałów, kartowanie i kontrola, odbiór)?

7. Może drobiazg, ale irytujący. Dlaczego faktura, na której bardzo często jest zaledwie kilka pozycji, musi być wydrukowana na płachcie formatu A4?

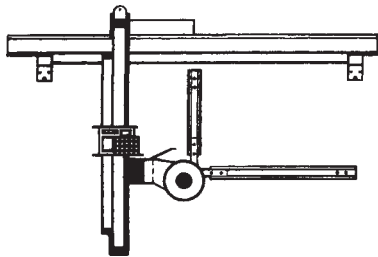
Czytając Wasz magazyn, dochodzę do wniosku, że dobrze by się stało, gdyby kierujący naszą geodezją i rozprawiający w co drugim numerze o dalekosiężnych planach, mapach z komputera i numerycznych modelach terenu zeszli czasami z obłoków na ziemię i zobaczyli, jak naprawdę funkcjonuje prawo geodezyjne w wydaniu urzędnika niższego szczebla.

**Nazwisko i adres
znane redakcji**

Odpowiada Jan Wojciechowski, dyrektor PODGiK w Warszawie: Po wprowadzeniu reformy administracyjnej z dniem 1 stycznia 1999 r. starosta powiatu warszawskiego przejął lokale, część wyposażenia sprzętowego i meblowego oraz zasób geodezyjno-kartograficzny w części dotyczącej powiatu warszawskiego, tj. w granicach miasta Warszawy, będące do 31 grudnia 1998 r. w dyspozycji Wojewódzkiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Warszawie. W marcu 1999 r. starosta powiatu warszawskiego odpowiednim zarządzeniem powołał Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej (PODGiK) jako jednostkę organizacyjną Starostwa Powiatu Warszawskiego, mający w swej strukturze m.in. Składnicę Map i Dokumentów Geodezyjnych oraz Zespół Uzgadniania Dokumentacji Projektowej. Przedmiotem działalności PODGiK jest wykonywa-

nie czynności materialno-technicznych związanych z realizacją zadań starosty powiatu warszawskiego w zakresie: prowadzenia powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, uzgadniania usytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu, systemu informacji o terenie (SIT), ewidencji gruntów i budynków oraz geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu.

W roku 1998 zostało zarejestrowanych około 47 000 spraw, w tym około 30 000 w Składnicy Map i Dokumentów Geodezyjnych oraz około 17 000 w Zespole Uzgadniania Dokumentacji Projektowej. Do 15 września 1999 r. w PODGiK w Warszawie zarejestrowano około 25 000 zleceń w Składnicy Map i Dokumentów Geodezyjnych oraz około 6 000 zleceń ZUD. Tak duża liczba rejestrowanych spraw wymaga odpowiedniej organizacji techniczno-administracyjnej dotyczącej obsługi klienta. Na dzień dzisiejszy obsługę



NEO-POL

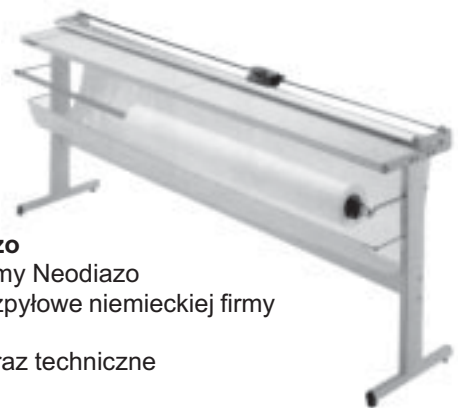
E k s p o r t - I m p o r t

**40-541 Katowice, ul. Rzepakowa 1A, tel./faks (0 32) 202-55-03
Importer i autoryzowany dealer włoskich firm Neolt, Neodiaz**

- Światłokopiarki pracujące w systemie amoniakalnym i wywoływaczowym
- Obcinarki uruchamiane ręcznie i mechanicznie
- Gilotyny rolkowe typu roll cut
- Składarki automatyczne

■ Szafy archiwizacyjne

- Zestawy kreślarskie z oprzyrządowaniem
- Papiery światłoczułe o różnych gramaturach i rozmiarach firmy **Neodiaz**
- Kalki i folie światłoczułe firmy **Neodiaz**
- Papiery kserograficzne bezpyłowe niemieckiej firmy **Multiplan**
- Papiery i kalki ploterowe oraz techniczne firmy **Schoellershammer**



Realizujemy nietypowe zamówienia pod indywidualne potrzeby klienta

interesantów, tj. osób fizycznych i jednostek wykonawstwa geodezyjnego (j. w. g.), w zakresie: przyjmowania, rejestrowania i fakturowania zleceń oraz zgłoszeń prac geodezyjnych prowadzi się na pięciu stanowiskach w Składnicy Map i Dokumentów Geodezyjnych oraz jednym w ZUD. Ponadto w ZUD zorganizowane są dodatkowo cztery stanowiska celem usprawnienia wydawania opinii uzgadniania dokumentacji projektowej. Rejestracja zgłoszenia pracy geodezyjnej, tj. nadanie numeru księgi zamówień, nr DER, sporządzenie wykazu materiałów do wykorzystania oraz przygotowanie zamówionych materiałów trwa od jednego do kilku dni w zależności od ilości i wielkości zamówienia (14 dni według Instrukcji O-4). Celem usprawnienia obsługi jednostek wykonawstwa geodezyjnego utworzono stanowisko wydawania osnów geodezyjnych, gdzie j. w. g. „od ręki” mogą pobierać dane na podstawie zgło-

sznienia pracy geodezyjnej przed jego rejestracją i nadaniem numeru DER. Dotyczy to drobnych prac geodezyjnych, takich jak np. inwentaryzacje powykonawcze, aktualizacje zasadniczej mapy miasta. Prace kameralne na zasadniczej mapie miasta wykonywane są przez pracowników PODGiK, jak również przez jednostki wykonawstwa geodezyjnego. Dla jednostek wykonawstwa geodezyjnego PODGiK wydzielił 72 stanowiska do prac kameralnych na zasadniczej mapie miasta. Pomimo takiej liczby stanowisk niekiedy brakowało wolnych miejsc. W związku z powyższym od 1 sierpnia 1999 r. PODGiK umożliwił j.w.g. pracę na zasadniczej mapie miasta w godzinach od 7.00 do 18.00 codziennie oprócz sobót. Po prawidłowym opracowaniu kameralnym, potwierdzonym przez jednego z pięciu inspektorów kontroli technicznej, wykonywane są kopie map przeznaczone dla zamawiającego. Czas oczekiwania na wydanie

zainteresowanemu poświadczonych kopii trwa od jednego do kilku dni. Pomimo dużej liczby zgłaszanych codziennie spraw do kontroli inspektorzy kontroli technicznej starają się „od ręki” sprawdzić drobne prace geodezyjne typu: inwentaryzacje powykonawcze, wniesienia na z.m.m. projektów ZUD, drobne aktualizacje. Natomiast tzw. duże opracowania wymagają szczegółowego sprawdzenia, co powoduje, że kontrola techniczna trwa kilka dni. Celem usprawnienia obsługi interesantów PODGiK prowadzi badania nad czasem trwania realizacji zleceń. Być może niektórym geodetom opisana procedura organizacyjna wyda się zbędna, ale jest to chyba grupa osób o małym doświadczeniu zawodowym. Jako PODGiK musimy wiedzieć i mieć dowód na to, kto, kiedy, dla kogo i jakie wykonuje czynności techniczne i prace geodezyjne, ponieważ zdarzają się zapytania za strony urzędów, są-

dów, inwestorów, osób fizycznych o wyjaśnienie różnych wątpliwości. Wyrażam przekonanie, że obsługa w PODGiK, biorąc pod uwagę teren powiatu warszawskiego o powierzchni około 484 km kwadratowych, liczbę rejestrowanych spraw, ilość materiałów w zasobie (1500 obrębów, około 4500 sekcji z.m.m. prowadzonej w systemie nakładowym P, S, U, R, E oraz ponad 10 000 operatów jednostkowych) nie jest aż tak zła, jak twierdzą najbardziej zestresowani wykonawcy. Nie twierdzą również, że jest ona doskonała. Jest na miarę aktualnych możliwości kadrowych, sprzętowych i lokalowych w PODGiK. Zdaję sobie również sprawę, że jest jeszcze sporo rzeczy do zrobienia, aby funkcjonowanie PODGiK zdecydowanie się polepszyło. Należy mieć na uwadze, że rok 1999 jest pierwszym rokiem działania powiatowych ośrodków dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej. ■

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „GeoserV”

ul. Korotyńskiego 5, 02-121 Warszawa, tel. (0 22) 822-20-64, tel./faks (0 22) 822-20-65



Oferujemy do sprzedaży:

- teodolity optyczne różnych klas UOMZ
- bogaty wybór niwelatorów technicznych,
- niwelatory laserowe SOLA, NESTLE, UOMZ
- ruletki stalowe SOLA i dr MEYWALD (z certyfikatem)
- kółka pomiarowe GEOFENNEL, NESTLE, SOLA
- statywy, łaty niwelacyjne, węgielnice, lustra dalmiercze, tyczki teleskopowe, baterie,
- poziomnice i pochyłomierze SOLA laserowe i zwykłe,
- kopiarki REGMA i materiały eksploatacyjne

Nowość! Gwoździe, punkty pomiarowe i znaki kotwicowe NATURA HRADEC

Udzielamy gwarancji i prowadzimy serwis

Zapraszamy do oddziału w Łodzi
ul. Solna 14, tel. (0 42) 632-62-87, faks (0 42) 630-89-65

